



pracownia badań  
i innowacji  
społecznych



PRACOWNIA BADAŃ  
I INNOWACJI  
SPOŁECZNYCH  
STOCZNIA

## **OPIS CIEKAWEGO PRZYKŁADU PARTYCYPACJI**

**KONSULTACJE SPOŁECZNE „PLAC  
WARYŃSKIEGO. WYMYŚLMY  
RAZEM!”**

**MARIA NOWAK**

**Opracowanie powstało w ramach programu Laboratorium Partycypacji  
Obywatelskiej realizowanego przy wsparciu Fundacji im. Stefana Batorego.**

**Organizator:** Stowarzyszenie im. Stanisława Brzozowskiego

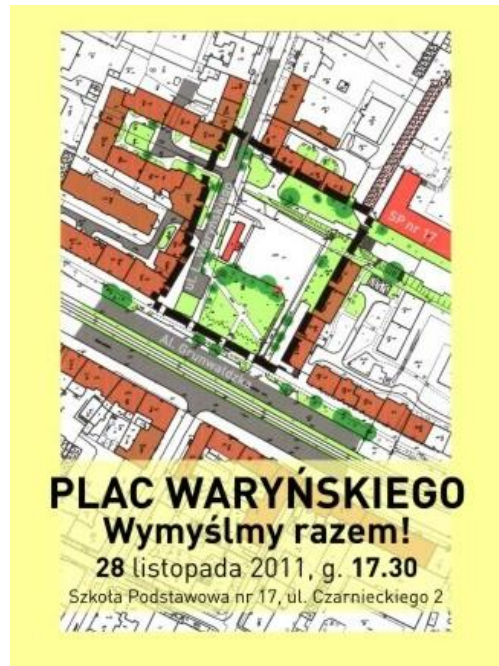
**Czas trwania:** wrzesień 2010 – listopad 2011

**Co się działo:** Przeprowadzony projekt polegał na wypracowaniu wspólnego stanowiska władz i mieszkańców w sprawie zagospodarowania terenu miejskiego położonego w kwartale ulic L. Waryńskiego, S. Czarnieckiego i Al. Grunwaldzkiej w Gdańsku Wrzeszczu. Głównymi działaniami w projekcie była uliczna sonda dotycząca opinii mieszkańców na temat Placu Waryńskiego oraz warsztaty z udziałem mieszkańców, przedstawicieli samorządu lokalnego i ekspertów z Uniwersytetu Gdańskiego. Podczas spotkania omawiano przygotowane wcześniej warianty zagospodarowania terenu i wybrano (stosując, po raz pierwszy w Gdańsku, głosowanie preferencyjne) rozwiązanie pozostawiające plac jako przestrzeń niezabudowaną i zieloną. Projekt zagospodarowania pozostał na razie niezrealizowany z braku funduszy.

**Metoda:** desk research, rozmowy eksperckie i wywiady grupowe z przedstawicielami samorządu lokalnego, Biurem Rozwoju Gdańska (BRG), architektami, urbanistami w celu znalezienia obszaru mającego stanowić temat projektu; spacer w terenie połączone z ankietą – mające na celu poznanie opinii mieszkańców na temat wybranego obszaru; warsztaty z mieszkańcami (dwa warsztaty z mieszkańcami i ekspertami, ostatnie warsztaty połączone z otwartą debatą i wyborem preferowanego wariantu (głosowanie preferencyjne metodą Bordy); ankiety ewaluacyjne na każdym etapie konsultacji.

**Przydatna do:** tworzenia koncepcji zagospodarowania niewielkich przestrzeni publicznych, włączania obywateli w proces współtworzenia i decydowania o przestrzeni, integracji obywateli

**Kontakt:** Maria Klaman, [maria.klaman@poczta.krytykapolityczna.pl](mailto:maria.klaman@poczta.krytykapolityczna.pl) (koordynatorka projektu)



Rys. 1 Plakat informujący o spotkaniu w ramach projektu

## HISTORIA

Konsultacje pt. „Plac Waryńskiego. Wymyślmy razem!” zostały przeprowadzone jako część projektu, w ramach którego zaplanowano procesy konsultacji społeczno-ekologicznych (zgodnych z zasadą zrównoważonego rozwoju) w trzech polskich miastach (Łodzi, Warszawie i Gdańsku)<sup>1</sup>. Projekt realizowany był w ramach programu „Demokracja w Działaniu” finansowanego ze środków Fundacji im. Stefana Batorego. W Gdańsku tematem przewodnim był zrównoważony transport w centrum miasta. Na zawężenie tak szerokiego tematu pozwoliły rozmowy z ekspertami (wśród nich byli przedstawiciele jednostek miejskich związanych z polityką rozwoju przestrzennego miasta oraz Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska). Wspólnie uzgodniono, że proces obejmie konsultacje społeczne sposobu zagospodarowania skweru położonego w kwartale ulic L. Waryńskiego, S. Czarnieckiego i Al. Grunwaldzkiej w Gdańsku Wrzeszczu. Zdecydowało o tym położenie placu w centrum miasta, a także jego komunikacyjne znaczenie i jednocześnie niedostosowane do potrzeb mieszkańców. Projekt nosił zatem znamiona ważnego ekologicznie (wprowadzanie w życie zasad zrównoważonego transportu), jak i mogącego pobudzić stronę społeczną do działania.

Skwer, nazwany na potrzeby projektu „Placem Waryńskiego” to teren położony przy głównej arterii komunikacyjnej Trójmiasta. Plac pełni funkcję handlowo-usługową ze względu na lokale użytkowe, które zajmują dużą część parterowych pomieszczeń w budynkach wokół placu; połowę jego terytorium zajmuje parking.

<sup>1</sup> Ostatecznie konsultacje w Warszawie się nie odbyły, także projekt został zrealizowany jedynie w Gdańsku i Łodzi.



Fot. 1 Widok z góry na Plac Waryńskiego<sup>2</sup>

Wyniki przeprowadzonej przez organizatorów konsultacji diagnozy wskazują, że mieszkańcy narzekają na niedogodności związane z przemieszczaniem się w obrębie placu: brak połączenia dwóch ważnych ulic, brak przejść dla pieszych i świateł ułatwiających ruch. Zdaniem części osób miejsce to nie sprzyja wypoczynkowi i spacerom: ławki zajmują osoby pijące alkohol, chodniki są nieuporządkowane i zanieczyszczone, przebywającym tam osobom brakuje poczucia bezpieczeństwa. Te aspekty czyniły z tego miejsca ważny społecznie i środowiskowo obszar badawczy, który doskonale wpisywał się w kryteria przyjęte przez Stowarzyszenie im. Brzozowskiego.

## PRZEBIEG

Stowarzyszenie im. Stanisława Brzozowskiego sięgnęło po narzędzia projektowania partycypacyjnego, poprzez które mieszkańcy zostali włączeni w proces tworzenia koncepcji zagospodarowania terenu użyteczności publicznej. Aby ograniczyć problemy związane z ewentualnym brakiem u mieszkańców specjalistycznej wiedzy (planistycznej, architektonicznej itp.), przez cały czas trwania projektu nad jego merytoryczną treścią czuwało Biuro Rozwoju Gdańska – jednostka miejska odpowiedzialna za politykę przestrzenną miasta. Jego pracownicy pomagali w wyborze tematu konsultacji, nadając mu znamiona możliwego do realizacji projektu, wskazując prawdopodobne problemy i ścieżki rozwoju placu. BRG zapewniło także specjalistów (architektów i urbanistów), którzy stanowili merytoryczną pomoc dla mieszkańców podczas warsztatów.

Zapoczątkowane w grudniu 2010 roku rozmowy z ekspertami - architektami, planistami, urbanistami, urzędnikami, społecznikami - połączone z analizą typu desk research (analizą dostępnych dokumentów dotyczących historii badanego obszaru, potencjalnych planów jego

<sup>2</sup> Źródło: <http://www.sopockainicjatywa.org/2012/05/24/warynski-fest-czyli-piknik-na-placu-warynskiego-26-maja/>

zagospodarowania itp.) doprowadziły do sprecyzowania obszaru konsultacji do trzech zagadnień: zasad odpłatności za pobyt w strefie ograniczonego ruchu na Starym Mieście, projektu rozwoju ścieżek rowerowych oraz wprowadzenia autobusu elektrycznego na Starym Mieście. Temat ostatecznie został wybrany po włączeniu się w prace projektowe Biura Rozwoju Gdańska. Podczas spotkania fokusowego, w którym poza wcześniejszymi ekspertami wzięli udział także przedstawiciele BRG, w kwietniu 2011 r. ostatecznie zdecydowano, że to właśnie „Plac Waryńskiego” będzie najlepszym obszarem badań. Był to teren ciekawy z punktu widzenia działań nastawionych na zrównoważony rozwój, wprowadzania rozwiązań ekologicznych i partycypacji społecznej. Plac nie był też objęty żadnym etapem miejskiego planowania ani planem komercyjnej rozbudowy, co dawało możliwość spokojnego projektowania. Tego typu działania są z jednej strony wygodne – poprzez dużą swobodę działania, jednak z drugiej obciążone ryzykiem wykonywania pracy bez pewnych rezultatów (konfrontowanych z późniejszą wizją potencjalnych urbanistów i architektów). Z tego powodu pracownicy Krytyki Politycznej zaprosili do współpracy należące do struktur miejskich Biuro Rozwoju Gdańska.

Po uzgodnieniu obszaru działania i uzyskaniu merytorycznej wiedzy, włączono do działań mieszkańców. We wrześniu na ulice objęte projektem wyszli pracownicy Krytyki Politycznej, przeprowadzając z gdańszczanami **spacery w terenie połączone z ankietą**, podczas których omawiano wady, zalety i oczekiwania wobec zmian na tym terenie. Spacery miały charakter sondy ulicznej, podczas których ankieteryzy pytali spotkanych na ulicy mieszkańców i spacerowiczów. Nie poprzedzono ich akcją informacyjną. Z rozmów wyłonił się obraz przestrzeni zaniedbanej, wobec której mieszkańcy są obojętni i zniechęceni. Brak było pomysłów na zmianę, poza uporządkowaniem przestrzeni i stworzenia miejsca bardziej zachęcającego do przebywania w jego obrębie i do rekreacji. Na tej podstawie powstały pierwsze wizje placu widziane oczami jego użytkowników. Spacerów odbyło się 50, a osoby, z którymi rozmawiano, rekrutowano do kolejnych etapów konsultacji.

---

## INFORMOWANIE

Aby poinformować mieszkańców o projekcie i zachęcić do działania wykorzystano kilka kanałów informacyjnych. Najskuteczniejszy (jak wynikało z późniejszych ankiet) okazał się internet (newsletter Krytyki Politycznej, portale społecznościowe, portale informacyjne typu trojmiasto.pl, Krytyka Polityczna, wrzeszcz.info, strona internetowa Urzędu Miejskiego i Biura Rozwoju Gdańska). Podjęto też dystrybucję materiałów promocyjnych w okolicy Placu Waryńskiego: ulotek i plakatów w dzielnicowych punktach usługowych i gastronomicznych, bibliotekach, przedszkolach, Szkole Podstawowej nr 17 (gdzie odbywały się spotkania), na Politechnice Gdańskiej, w Urzędzie Miejskim w Gdańsku. Organizatorzy korzystali też z pomocy Rady Dzielnicy Wrzeszcz Górny. Informacje o ostatnim spotkaniu podsumowującym podało Radio Gdańsk.

W kontakcie z mieszkańcami bardzo skuteczny i dobrze wpływający na morale uczestników okazał się kontakt bezpośredni (w tym rozmowy telefoniczne przypominające o spotkaniu) – dawało to mieszkańcom poczucie istotności ich roli w całym procesie, co procentowało wzrostem zaufania i chęci współpracy.

Miesiąc po sondzie ulicznej odbyły się **pierwsze warsztaty** z mieszkańcami. Wzięły w nich udział 54 osoby. Zarówno te, jak i następne warsztaty odbywały się w Szkole Podstawowej nr 17, znajdującej się tuż przy placu. Podczas pierwszego spotkania starano się w sposób ogólny nakreślić sytuację oraz poznać opinie uczestników na temat obecnego wyglądu placu – jego wad i braków oraz oczekiwań uczestników w tym zakresie. Oceny pokrywały się z wynikami sondy ulicznej. Podczas warsztatów mieszkańcy, wspierani wiedzą obecnych na spotkaniach pracowników Biura Rozwoju Gdańska, nakreślili trzy kierunki, w których mieszkańcy i użytkownicy placu chcieliby go zmieniać:

- I: „Zielony Plac Waryńskiego” – brak zabudowań, ukryty pod ziemią parking;
- II: „Wewnętrzny Skwer” – budynek użytkowy pośrodku placu;
- III: „Otwarty Plac” – budynek użytkowy na skraju placu.

Na koniec przeprowadzono ankietę ewaluacyjną, której wyniki pokazały, że uczestnicy mają pozytywny stosunek do całego projektu i cieszą się z możliwości oddania swojego głosu. Prawie wszyscy chcieliby wziąć udział w podobnych wydarzeniach w przyszłości.

Podczas **drugiego warsztatu**, także w październiku 2011 r., omawiano trzy powstałe wcześniej wizje i pracowano nad nimi w grupach – w każdej z grup był pracownik Biura Rozwoju Gdańska na bieżąco oceniający, czy pomysły mieszkańców są wykonalne pod kątem finansowym, formalno-prawnym i architektonicznym. Uczestnicy wybierali wariant, który im najbardziej odpowiadał i na tej podstawie byli podzieleni na łącznie 6 grup, w których uszczegóławiano trzy ogólne warianty z pierwszych warsztatów. W ten sposób powstały trzy wizje opierające się na wariancie „Zielony Plac Waryńskiego”, dwie przetwarzające wariant „Wewnętrzny Skwer” z zabudową wzdłuż Al. Grunwaldzkiej oraz jedna wizja wykorzystująca jako punkt wyjścia wariant „Otwarty Plac” z zabudową na miejscu istniejącego parkingu. Na podstawie tych koncepcji Biuro Rozwoju Gdańska opracowało sześć wizualizacji.

Przygotowane przez BRG wizualizacje zostały przedstawione na **trzecim spotkaniu** w listopadzie. Było ono otwartą debatą podsumowującą dotychczasowe działania w projekcie. Na spotkaniu, poza mieszkańcami obecni byli przedstawiciele władz i nauki (mieszkańcy zdecydowali, z kim chcieliby porozmawiać w ankiecie podczas drugich warsztatów): Zastępca Prezydenta ds. polityki przestrzennej - Wiesław Bielawski i Lucyna Nyka – Prodziekan ds. Nauki na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej. Podczas tego spotkania odbyło się głosowanie nad wyborem ostatecznej propozycji zagospodarowania placu. Przyjęto specyficzną metodę - po raz pierwszy w gdańskich konsultacjach zastosowano tzw. głosowanie preferencyjne. Głosowano metodą Bordy, którą w 1770 roku opracował



francuski matematyk Jean-Charles de Borda<sup>3</sup>. W tej metodzie pierwszej preferencji, którą zaznaczył głosujący, przyznaje się tyle punktów, ile jest opcji do wyboru, druga opcja otrzymuje o jeden punkt mniej, trzecia o dwa itd. Wygrywa opcja, która otrzyma najwięcej punktów. W sytuacji, w której dwie opcje mają tyle samo głosów, wygrywa ta z większą liczbą pierwszych preferencji. W przypadku, gdy liczba preferencji pierwszych jest taka sama, sprawdzane są kolejne itd. Wybór tej metody głosowania argumentowano chęcią osiągnięcia możliwego konsensusu i uniknięcia głosowania większościowego. Podliczanie głosów odbyło się przy pomocy programu *Decision Maker* opracowanego przez De Borda Institute z Irlandii. W ramach projektu zdecydowano o 11 kwestiach (każda z podpunktami) związanych z sześcioma wariantami ustalonymi na drugich warsztatach i omawianymi podczas spotkania – organizatorzy wyciągnęli esencję z rozważanych w poszczególnych wariantach problemów (czyli kwestii takich jak: parkingi, nowa zabudowa, zieleń przy terenie niezabudowanym, toaleta publiczna czy zagospodarowanie terenu zielonego) i poddali je pod głosowanie. Nie obeszło się bez zastrzeżeń ze strony mieszkańców – musieli oni głosować i dawać punkty nawet najmniej upodobanym projektom. Mimo to zwyciężyły opcje ograniczające do minimum zabudowę. Jeden z punktów poddanych pod głosowanie dotyczył też wyboru jednej z sześciu wypracowanych we wcześniejszych warsztatach koncepcji zagospodarowania placu. Zdecydowanie zwyciężył pierwszy wariant „zielony”.

Ankiety ewaluacyjną po spotkaniu (organizatorzy przygotowywali ankiety ewaluacyjne po każdym spotkaniu w ramach projektu) wypełniło 25 osób (spośród ponad 50 obecnych) – dla przeważającej części było to kolejne spotkanie przy tym projekcie, co było dowodem na duże zaangażowanie i skuteczność działań organizatorów. Większość doceniła wartość całego projektu dla wciągania lokalnej społeczności w sprawy swojej okolicy, ze względu na jego aspekt edukacyjny i integracyjny.

## EFEKTY

Na realne efekty projekt „Plac Waryńskiego” musi jeszcze poczekać. Mimo aprobaty należącego do struktur miejskich Biura Rozwoju Gdańska, na realizację założeń po prostu nie ma pieniędzy. W trakcie trwania projektu zdecydowano zatem, że rezultatem konsultacji może być stworzenie wytycznych do planu miejscowego lub do projektu, który mógłby zostać zrealizowany w przyszłości. Powstałe wytyczne stanowią gotowy produkt (mający urzędnicze pieczęcie i merytoryczną wartość), mogący w razie potrzeby zaistnieć jako gotowy plan zagospodarowania placu.

W ramach wykorzystania społecznego kapitału, gdańska Krytyka Polityczna dalej organizuje akcje i happeningi związane z rozwojem Placu Waryńskiego: w marcu 2012 roku rozpoczęto tam akcję „Zasiejmy partycypację. Zróbmy razem” (nawiązując do podtytułu omawianego w niniejszym opracowaniu projektu „Wymyślmy razem”). Zaproszono mieszkańców do wspólnego sadzenia bratków i porządkowania zieleni na placu.

<sup>3</sup> Więcej na stronie: <http://www.deborda.org/>



Jak zauważa koordynatorka, Maria Klamana, efektem konsultacji było zwiększenie integracji społecznej tej lokalnej społeczności: jej motorem jest los placu i troska o jego przyszłość<sup>4</sup>.

Fot. 2 Sadzenie bratków podczas akcji "Zasiejmy partycypację"<sup>5</sup>

## WSPÓŁPRACA

Stowarzyszenie im. Stanisława Brzozowskiego współpracowało z Biurem Rozwoju Gdańska (konsultant merytoryczny) i z architektką Agnieszką Jurecką.

Korzystało także z pomocy Urzędu Miasta Gdańsk, Gdańskiej Inicjatywy Samorządowej oraz Szkoły Podstawowej nr 17 w Gdańsku Wrzeszczu.

## PODSUMOWANIE

Projekt „Plac Waryńskiego. Wymyślmy razem” okazał się bardzo dobrym narzędziem do opracowania akceptowalnego przez obywateli i władze rozwiązania w zakresie zagospodarowania fragmentu przestrzeni publicznej. Atutem projektu okazało się zaangażowanie Biura Rozwoju Gdańska. Jak zaznacza koordynatorka projektu Maria Klamana, „dobry partner merytoryczny to podstawa działania”. Dla skuteczności projektów wymagających wiedzy eksperckiej dobrze jest korzystać (podczas wszystkich etapów projektu) z pomocy osób posiadających taką wiedzę. Pozwala to ograniczyć zbaczanie z głównego i realnego do zrealizowania celu, jak również daje stronie społecznej (nie zawsze posiadającej tego typu zasób wiedzy) szansę uczestniczenia w dyskusji i przełożenia oczekiwań na technicznie skomplikowane rozwiązania. Dodatkowo, współpraca z przedstawicielami samorządu i ich akceptacja dla produktu projektu stanowi ważne zaplecze dla późniejszych rozmów z władzą.

Z drugiej strony jednak, organizatorzy narzekali na brak elastyczności w myśleniu i działaniu, na pewną schematyczność i zasadniczość urzędników państwowych. Współpraca miała przez to narzucone sztywne ramy i wywoływała poczucie bycia „kontrolowanym”<sup>6</sup>. Warto jednak podkreślić wzajemne uczenie się współdziałania: ze strony koordynatorów to nauka

<sup>4</sup> Rozmowa przeprowadzona przez autorkę opracowania z Marią Klamana w dn. 27.06.2013.

<sup>5</sup> [http://gdansk.naszemiasto.pl/arttykul/galeria/1330107,wrzeszcz-plac-warynskiego-sie-zmieni-na-razie-pojawili-sie,id,t.html?sesja\\_gratka=c0e76045c2dfcecc29702c0f4755e121e](http://gdansk.naszemiasto.pl/arttykul/galeria/1330107,wrzeszcz-plac-warynskiego-sie-zmieni-na-razie-pojawili-sie,id,t.html?sesja_gratka=c0e76045c2dfcecc29702c0f4755e121e)

<sup>6</sup> Ibidem



o procedurach i mechanizmach działania urzędników, nabywanie wiedzy merytorycznej, zaś ze strony Biura Rozwoju Gdańska – nauka dialogu i deliberacji.

Atutem konsultacji Placu Waryńskiego było przeprowadzanie ewaluacji na każdym etapie działania – pozwalało to na dokonywanie modyfikacji formy działań i podnoszonych w konsultacjach zagadnień, a także dostarczyło społeczno-demograficznych danych dotyczących uczestników oraz ich oczekiwań i oceny poszczególnych etapów i projektu jako całości.

Projekt zyskał dużą przychylność osób biorących w nim udział: mieszkańców badanego obszaru, przedstawicieli organizacji pozarządowych i zaproszonych urzędników. Zainteresowanie (objawiające się dużą frekwencją na warsztatach i pozytywnymi komentarzami w ankietach ewaluacyjnych) z pewnością jest sygnałem, że konsultacje społeczne tego typu mają sens – zarówno jako metoda negocjowania kształtu wspólnej przestrzeni czy miejsca, ale również jako metoda budowania społecznego kapitału. Przyczyny dość dużej frekwencji na spotkaniach, zaskakującej dla samych organizatorów, mogły być różne: dobra polityka informacyjna, zaangażowanie w konkretny temat konsultacji (dotyczący ważnego dla mieszkańców miejsca), wsparcie prężnie działającej Rady Dzielnicy Wrzeszcz Górny i jej radnych-aktywistów. Niezależnie od przyczyn, zdaniem koordynatorki projektu Marii Klaman, widoczne są już efekty – zwiększył się poziom integracji społecznej wokół tematu Placu Waryńskiego.

W wypowiedziach wyłapanych podczas sondy i warsztatów organizatorzy wyczuli jednak również deficyt zaufania – do siebie nawzajem, do władz i celów projektu. Dlatego podczas tego typu konsultacji wymagana jest jak największa przejrzystość i jawność: elementów projektu i jego celów. „Tylko przejrzysty, poważny i odpowiedzialny dialog między mieszkańcami i decydentami umożliwi mądry i zrównoważony rozwój miasta i społeczeństwa obywatelskiego<sup>7</sup>” - komentuje ten problem koordynatorka projektu, Maria Klaman.

Do „zgrzytów” w projekcie można zaliczyć debatę wieńczącą projekt z udziałem wiceprezydenta Gdańska. Jak zauważyła Maria Klaman, cały czas wyczuwa się w politykach wysokiego szczebla sposób myślenia w kategoriach reprezentacji: polityk został wybrany przez społeczeństwo, dlatego konsultacje społeczne nie są potrzebne – o tych sprawach mogą decydować sami politycy. Ten typ działania stał się przeszkodą w dialogu z mieszkańcami podczas spotkania i zantagonizował władze samorządowe ze stroną społeczną, dając dowód na to, że zapraszanie polityków wysokiego szczebla do udziału w tego typu procesach wiąże się z pewnym ryzykiem konfliktu.

## LINKI

Raport z projektu: [http://issuu.com/krytykapolityczna/docs/raport\\_warynski\\_caly\\_issuu](http://issuu.com/krytykapolityczna/docs/raport_warynski_caly_issuu)

---

<sup>7</sup> Rozmowa przeprowadzona przez autorkę opracowania z Marią Klaman w dn. 27.06.2013.